

## Zmarł bohater zrzutów nad Polską

#Historia #Ludzie 21 marca 2021

Jak informuje Richard Kornicki (syn znanego myśliwca – Franciszka Kornickiego) – prezes Polish Air Force Memorial Committee – w Anglii zmarł 12 marca 2021, tuż przed swoimi 101. urodzinami jeden z ostatnich polskich pilotów bojowych – Jan Tadeusz Zabłocki (na emigracji przyjął bardziej dla wyspiarzy strawne nazwisko – Baxter) – bohater lotów ze zrzutami dla Polskiego Państwa Podziemnego.



*W Anglii zmarł bohater lotów czterosilnikowymi Halifaxami do Polski i zrzutów dla Polskiego Państwa Podziemnego – Jan Tadeusz Zabłocki, znany także pod późniejszym nazwiskiem – Baxter / Zdjęcie z archiwum Franciszka Kornickiego via Wojtek Matusiak*

Zabłocki, rodem z Krakowa, 19-latek we wrześniu 1939, nie zakończył cyklu lotniczego szkolenia wojskowego przed wybuchem wojny. Po klęsce wrześniowej przedostał się do Francji, a następnie do Anglii, gdzie jako członek personelu naziemnego 300.

Dywizjonu Bombowego Ziemi Mazowieckiej rozpoczął służbę na terenie bazy RAF Swinderby. Zakwalifikowany do szkolenia w pilotażu przechodził cykle treningowe w Anglii i w Kanadzie. W 1943, już jako pilot bombowy, z powrotem trafił do 300.

Dywizjonu, stacjonującego w stacji RAF Ingham. Latał na Wellingtonach, przede wszystkim na bardzo niebezpieczne nocne misje minowania portów z małego pułapu.



*Pamiętkowe zdjęcie polskich pilotów uczestniczących w kursie nawigacji RAF w Shrewsbury w 1952. Pierwszy z lewej siedzi Franciszek Kornicki, pierwszy z lewej stoi Jan Tadeusz Zabłocki - wówczas sierżant, potem brytyjski Flight Lieutenant Jan Baxter / Zdjęcie z archiwum Franciszka Kornickiego via Wojtek Matusiak*

PILOTS NAVIGATION COURSE  
RAF SHREWSBURY - 1952  
(standing left: Sgt. J. ZABŁOCKI,  
later FLT. LT. J. BAXTER)

Po przeszkoleniu na czterosilnikowe Halifaxy trafił do Włoch do Brindisi - do 1586. eskadry do zadań specjalnych - słynnej z nocnych lotów ze zrzutami dla ruchu oporu w Europie i dla Polskiego Państwa Podziemnego. Od marca 1944 do maja 1944 pilotował Halifaxy w 27 nocnych operacjach zrzutowych nad okupowaną Europą, w tym w 11 nad Polską. Po zaliczeniu tury lotów operacyjnych wrócił z Italii do Anglii na stanowisko instruktorskie.



*Jeden z polskich Halifaxów II 1586.  
eskadry w bazie w Brindisi. Na  
pierwszym planie pilot, F/O Kazimierz  
Widacki / Zdjęcie: aircrewmembered*

Po wojnie miał stopień brytyjskiego sierżanta. Pozostał na emigracji w Wielkiej Brytanii. W czasie sowieckiej blokady Berlina Zachodniego brał udział w budowie mostu powietrznego i lotach z zaopatrzeniem. Miał za sobą 242 takie operacje. W 1951 wstąpił do RAF i służył już jako oficer – pilot m.in. w Adenie i na terenie Półwyspu Malajskiego. Miał dwójkę synów ze swojego pierwszego małżeństwa.